

JÓZEF FURDYNA

PLAN BUDYNKU MIESZKALNEGO LASOWIAKÓW OD POŁOWY WIEKU XIX PO CZASY DZISIEJSZE ¹

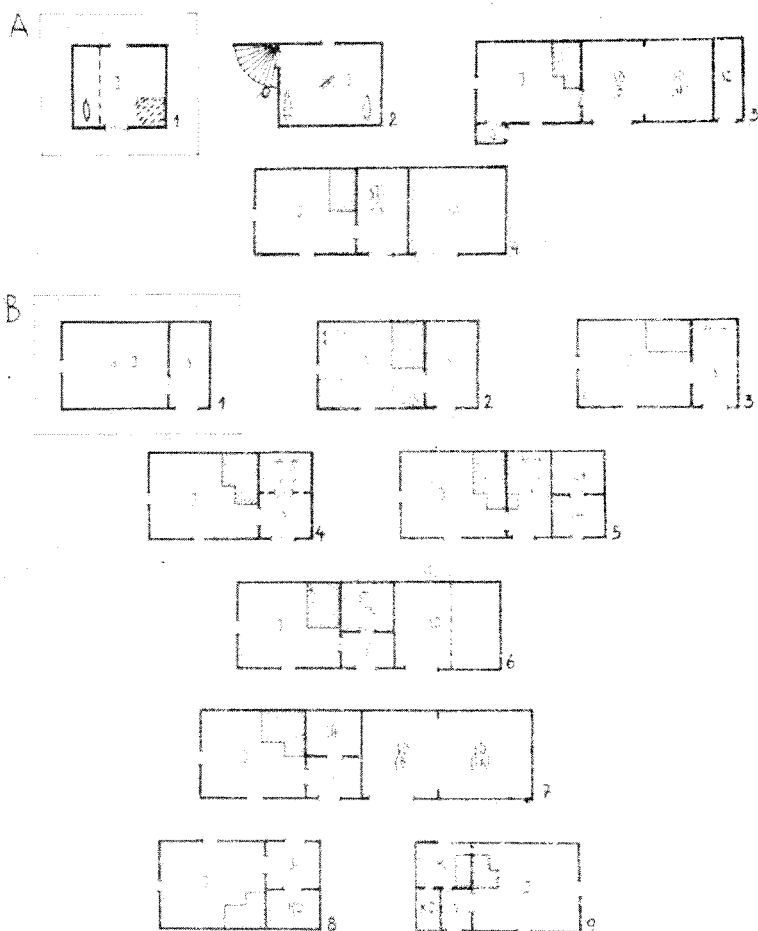
Tereny dawnej Puszczy Sandomierskiej stanowiły do niedawna najbardziej konserwatywną i reliktową część Małopolski. Zapoczątkowany dopiero w okresie międzywojennym przemysł zlokalizowany na krawędziach Puszczy, duże zniszczenia, które w czasie drugiej wojny światowej dotknęły jej centrum, a wreszcie okres intensywnej odbudowy, jaki nastąpił w ciągu ostatniego 25-lecia, pchnęły wieś lasowiacką na drogę intensywnych przemian. Wskutek tego tereny lasowiackie stanowią dogodną pole obserwacji, pozwalające na śledzenie ewolucji form

¹ Jako źródła należy tu wymienić materiały własne i archiwalne oraz literaturę. Badania terenowe, oparte na kwestionariuszu, przeprowadziłem w 14 wybranych wsiach (biorąc pod uwagę względy geograficzne, gospodarcze i historyczne): Brzoza Królewska, Giedlarowa, Gwizdów, Jaślany, Lętownia, Komorów, Miechocin, Padew, Spic, Sarnów, Tuszów Narodowy, Wola Raniżowska, Wola Zarczycka, Wólka Grodziska i Zbydniów. W sumie dysponowano tu około 200 planami. Wśród źródeł archiwalnych wymienić należy przede wszystkim materiały Archiwum Pracowni Badania Sztuki Ludowej Instytutu Sztuki Polskiej Akademii Nauk w Krakowie (materiały z około 40 badanych wsi) i Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Konserwatorskiego w Rzeszowie (kilkanaście wsi). Ważniejsze pozycje literatury: S. Bąk, *Chata wiejska w okolicy Tarnobrzegu*, „Lud” 1930, t. 29, s. 1-54; G. Ciołek, *Urządzenia ogniowe i ich wpływ na rozwój planu chaty wiejskiej*, „Biuletyn Historii Sztuki i Kultury” (Warszawa) 1947, nr 3-4; S. Hupka, F. Ossowski, S. Tabeński, *Budownictwo ludowe w powiecie ropczyckim w Małopolsce*, Kraków 1935; F. Kotuła, *Z Sandomierskiej Puszczy*, Kraków 1962; H. Lepucki, *Działalność kolonizacyjna Marii Teresy i Józefa II w Galicji*, Lwów 1938; K. Moszyński, *Kultura ludowa Słowian*, wyd. 2, t. 1, Warszawa 1967; R. Reinfuss, *Orawski dom z wyżką*, „Polska Sztuka Ludowa” 1950, nr 1-6, s. 36-55; tegoż, *Badania sztuki ludowej prowadzone w wojew. rzeszowskim przez Instytut Sztuki PAN*, „Polska Sztuka Ludowa” 1960, nr 2, s. 122-124; J. Słomka, *Pamiętniki włościanina*, wyd. 2, Kraków 1929; J. Tłoczek, *Chaty polskie*, Warszawa 1958.

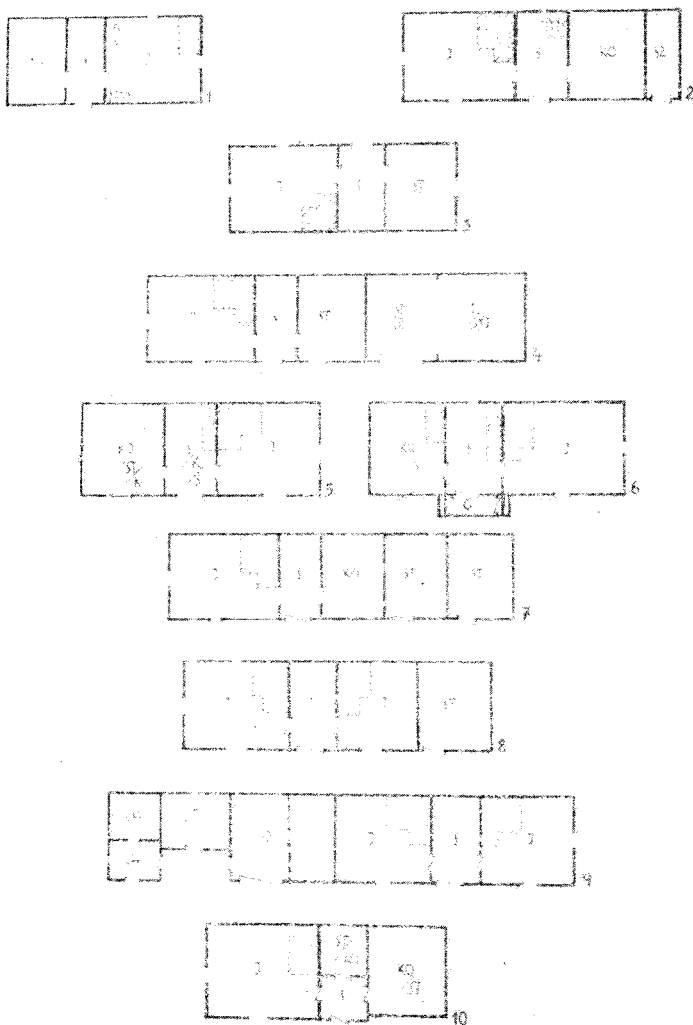
TABLICE

Objaśnienia do tablic:

I — izba, S — sień, KO — komora, K — kuchnia, St — stajnia, SD — stodoła (B — boisko, SK — zapole lub sásiek), SZ — szopa, CH — chlew, PK — piekarnik, P — pokój, A — alkierz, G — ganek, SP — spiżarnia, P. Gosp. — pomieszczenia gospodarcze, O — osłona z desek lub drógów, — — — przepierzenie, $\times$ ognisko otwarte. Kreska przerywana przy urządzeniach ogniowych oznacza lokalizację dawnego pieca. Plan domu obwiedziony ramką oznacza typ podstawowy danego okresu. Kreska ukośna przy oznaczeniu pomieszczeń znaczy, że ich funkcja uległa zmianie. Litery nadpisane u góry odnoszą się do sytuacji wcześniejszych. $\langle \rangle$ bydło, $\langle \rangle$ bydło stawiane okresowo lub jego lokalizacja według innej informacji. Wszystkie ryciny wykonał J. Furdyna.

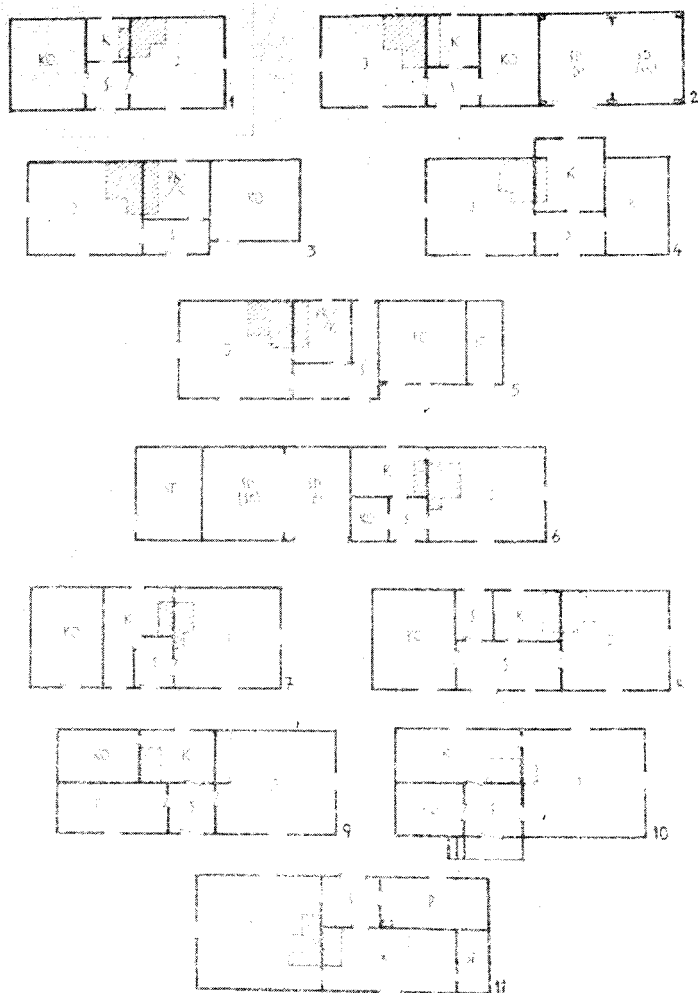


Tabl. 1 A: 1 Lipnica (około 1880), rekonstrukcja według informacji K. Straub; 2. Komorów (II połowa XIX w.), rekonstr. według inf.



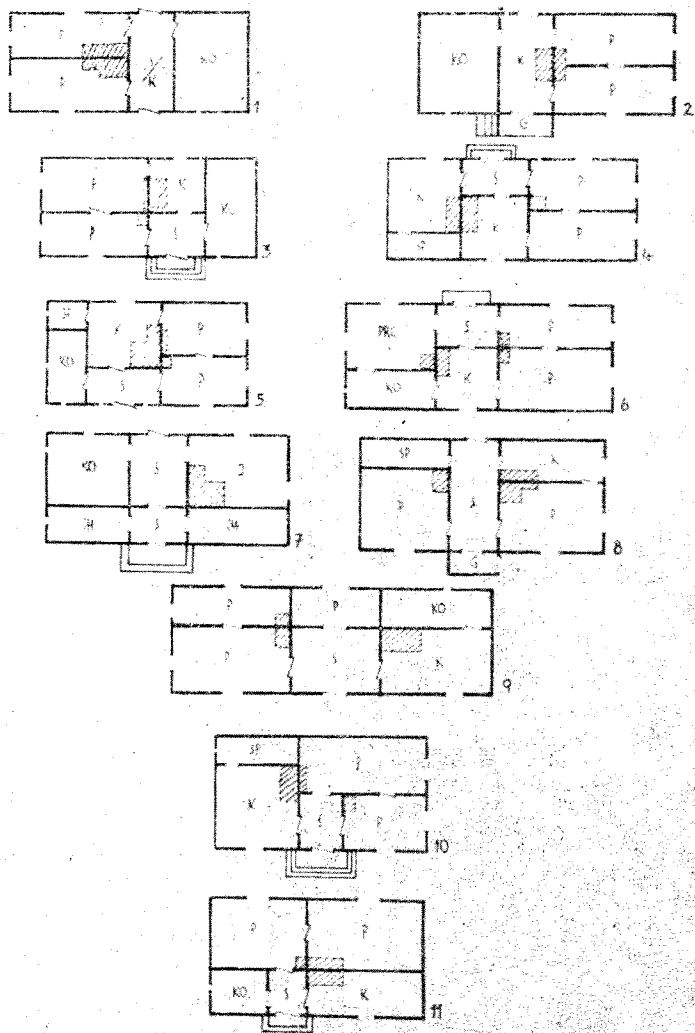
Tabl. II. Rozwój planów wnętrz: 1. Komorów (ok. 1870); 2. Łętownia (ok. 1860); 3. Zbydniów (ok. 1865); 4. Spie (1880); 5. Krzeszów (poł. XIX w.); 6. Wola Raniżowska (1900); 7. Sudół (ok. 1840); 8. Lipnica (ok. 1870); 9. Leżajsk (ok. połowy XIX w.); 10. Wola Zarczycka (1890)

F. Kosiorowskiej; 3. Kopcze (ok. 1830); 4. Łętownia, przysiółek Babiardze (ok. 1870). I B: 1. Siedlanka (ok. 1870); 2. Brzóz Królewska (ok. 1865); 3. Wola Zarczycka (ok. 1870), chata kurna; 4. Wilcza Wola (ok. 1845); 5. Lipnica (ok. 1890); 6. Kopcze (ok. 1860); 7. Grochowe (ok. 1860); 8. Miechocin, Piaski (ok. 1880); 9. Wólka Grodziska (1952)



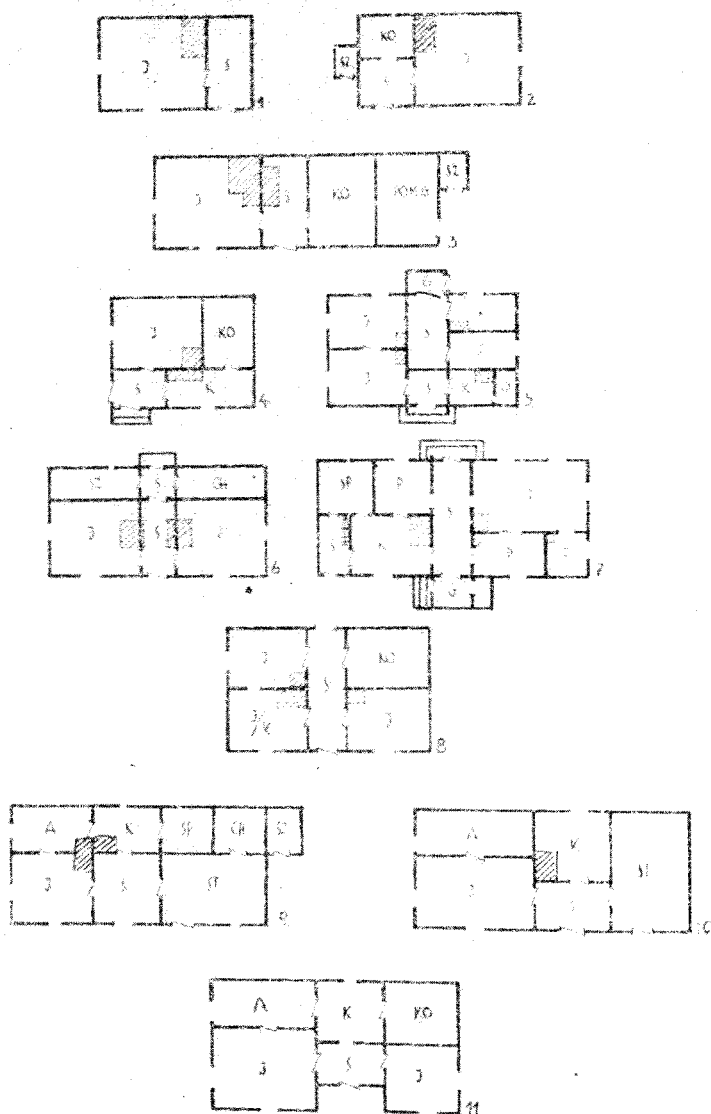
Tabl. III. Rozwój planów wnętrz: 1. Łętownia (ok. 1870); 2. Wola Raniżowska (ok. 1875); 3. Wola Zarczycka (ok. 1895); 4. Wola Zarczycka (1922); 5. Wólka Grodziska (ok. 1876); 6. Tuszów Narodowy (ok. 1860); 9. Cygany (1936); 10. Chorzeliów (ok. 1935); 11. Tuszów Narodowy (ok. 1890)

ludowego budownictwa niemal od stadium wyjściowego po czasy współczesne, i to zarówno w sensie technologii budowy, jak i rozwoju planu chałupy.

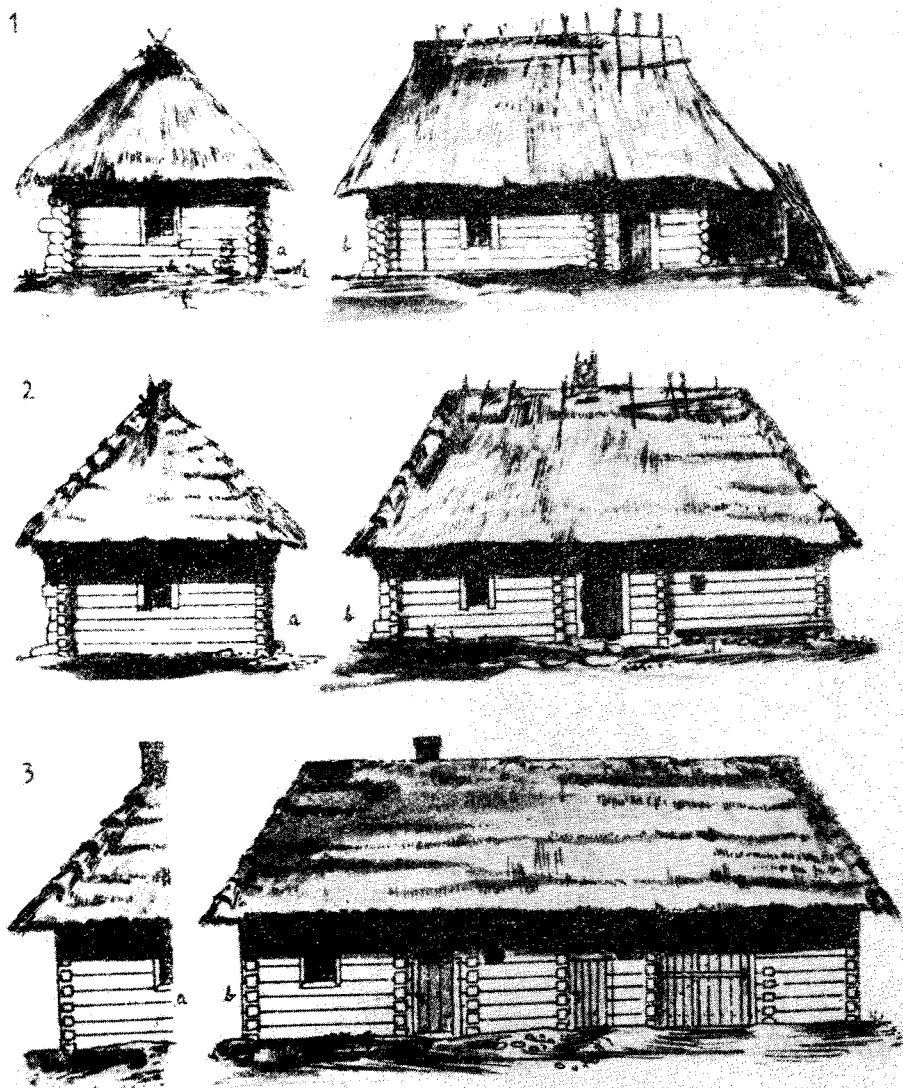


Tabl. IV. Rozwój planów wnętrz: 1. Łętownia, przysiółek Babiardze (ok. 1920); 2. Gwizdów (1868); 3. Brzózka Królewska (1925); 4. Tuszów Narodowy (ok. 1920); 5. Miechocin (1938); 6. Giedlarowa (1950); 7. Sarzyna (1870); 8. Brzózka Królewska (1918); 9. Wielowieś (ok. 1915); 10. Babule (1951); 11. Zbydniów (1938)

Do pierwszych dziesiątków lat drugiej połowy XIX wieku powszechnym zjawiskiem w widłach Wisły i Sanu były chałupy kurne, czyli tzw. „dymarki” lub „dymówki” — jak nazywają je Lasowiacy, stano-



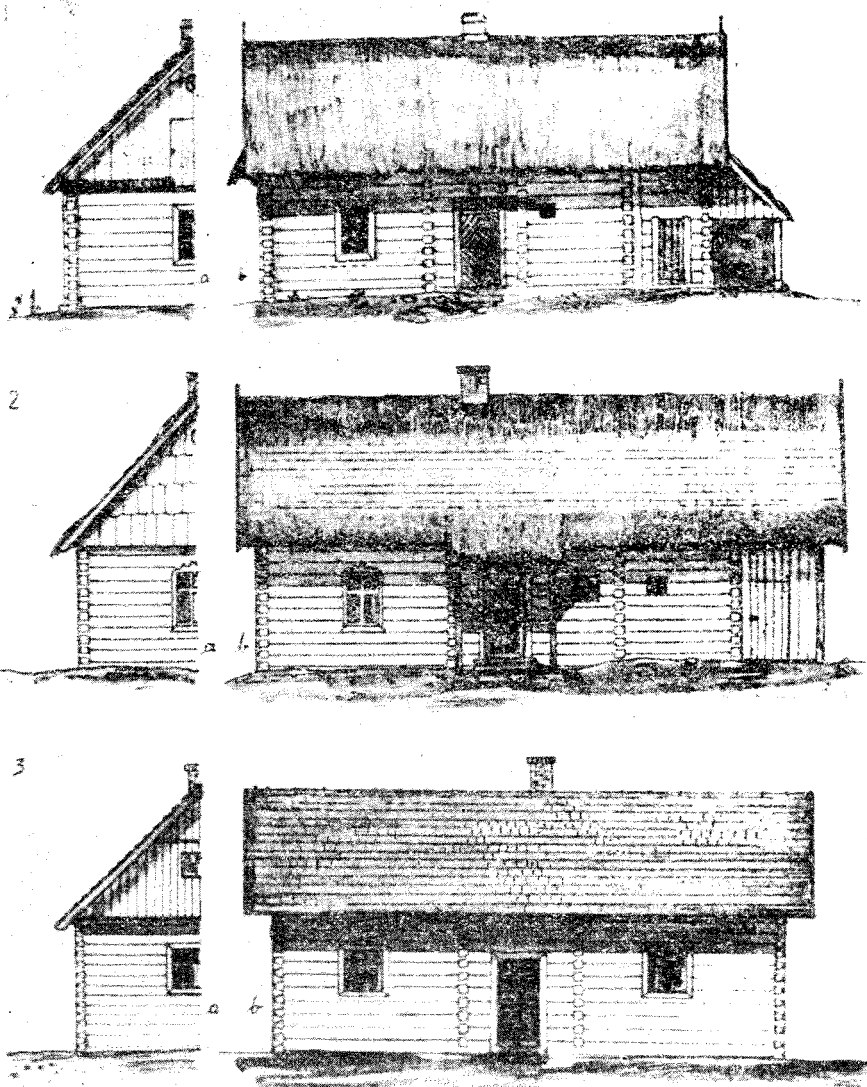
Tabl. V. Rozwój planów wnętrz: 1. Sokołów Małopolski (pocz. XIX w.); 2. Sokołów Małopolski (II połowa XIX w.); 3. Sokołów Małopolski (poł. XIX w.); 4. Tarnobrzeg (I poł. XIX w.); 5. Leżajsk (poł. XIX w.) — dom pożyczdowski; 6. Leżajsk (II poł. XIX w.); 7. Radomyśl nad Sanem, plebania (II poł. XIX w.); 8. Mielec (I poł. XIX w.); 9. Dzikowiec (1850) — dom niemieckiego kolonisty; 10. Raniżów (1850 — dom niemieckiego kolonisty; 11. Nowy Kamień (1850) — dom niemieckiego kolonisty



Tabl. VI. Przykłady rozwoju formy budynku mieszkalnego: 1. Brzoza Królewska;
2. Łętownia; 3. Domastawa

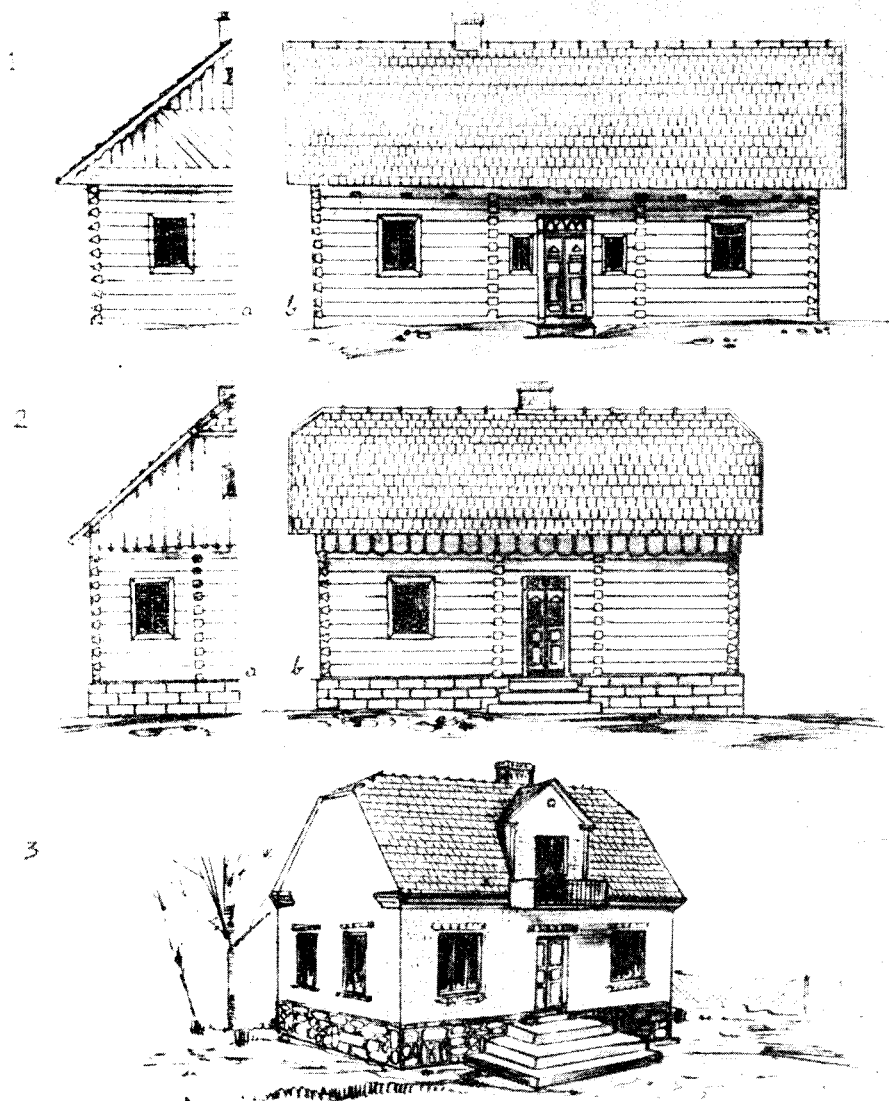
wiące w przybliżeniu 70–80% wszystkich budynków mieszkalnych. W nich mieściła się, lub raczej gnieździła, wielodzietna z reguły rodzina chłopska. Rzuty poziome tych chałup reprezentowały rozwiązania prymitywne, często jedno lub dwu pomieszczeniowe, obok których jedynie nieliczne domy zamożniejsze posiadały plany bardziej rozwinięte.

Najprymitywniejszym pomieszczeniem była wspomniana chałupa jed-



Tabl. VII. Przykłady rozwoju formy budynku mieszkalnego: 1. Komorów; 2. Łętownia; 3. Giedlarowa

nownętrzną, której program wypełniała tylko sama izba bez sieni. Chałupy takie, należące do najbardziej ubogiej, często bezrolnej ludności, stanowiły już w drugiej połowie ubiegłego wieku zjawisko rzad-



Tabl. VIII. Przykłady rozwoju formy budynku mieszkalnego: 1. Lętownia; 2. Padew; 3. Ocice

kie, a do nowszych czasów dochowały się one jedynie wyjątkowo (tabl. I A, ryc. 1-2).

Znacznie bardziej rozpowszechnione były chałupy składające się z izby i sieni (tabl. VI, ryc. 1). U biedniejszych izba stanowiła równocześnie pomieszczenie dla ludzi i bydła, z tym, że latem bydło trzymano czasem w sieni. W większości jednak wypadków, zarówno u średniozamożnych, jak i u biednych posiadających nieco ziemi, sień pełniła jesienią i zimą rolę boiska, dlatego też (jak również ze względu na odprowadzenie dymu) nie kładziono nad nią powały, by nie przeszkadzała przy młocce. Być może z młocką i czyszczeniem zboża przez ręczne wianie związany był również zwyczaj budowania w takich domach sieni przelotowych, zapewniających odpowiedni przepływ powietrza, niezbędny przy oczyszczaniu ziarna. Sienie nieprzelotowe były czasem przepierzone w poprzek, by w odgródzonej części umieścić krowy, świnię czy drób, lub by służyły za rodzaj prymitywnej komory (tabl. I B, ryc. 4-9).

Chałupy dwuwewnętrzne, składające się wyłącznie z izby i sieni, dość szeroko rozpowszechnione jeszcze w drugiej połowie ubiegłego wieku, dziś należą do rzadkich wyjątków. Spotkać je można tu i ówdzie w uboższych wsiach głównie w środkowej, południowej i wschodniej części Puszczy, a zamieszkiwane są przez ludzi ubogich lub starych, którym brak już energii lub środków na podjęcie trudu budowy nowej chałupy.

W tym samym czasie, kiedy dwuwewnętrzne chałupy były na wsi lasowiackiej często spotykane, zamożniejsi budowali chałupy trójwewnętrzne, składające się z izby i komory oddzielonych obszerną sienią (tabl. II, ryc. 2-3), a inwentarz trzymano w osobnej stajni ustawionej zwykle poza budynkiem mieszkalnym. Wejścia do izby i komory umieszczane były w sieni, zwykle w położeniu przeciwnym do siebie (tabl. II, ryc. 1-7). Zdarzają się wprawdzie wypadki niesymetrycznego ich rozmieszczenia, ale należą one do wyjątków, podobnie jak i zastosowanie dwóch otworów drzwiowych do komory lub umieszczonej w jej miejscu stajni (tabl. II, ryc. 4-5).

W układach trójwewnętrznych nowe pomieszczenie użytkowane było niekiedy jako stajnia, i wówczas, jeżeli użytkowanie to nie było tymczasowe, drzwi do stajni umieszczano od strony frontowej domu lub, co miało miejsce rzadko, od ściany szczytowej (tabl. II, ryc. 3-4)².

² Łączenie stajen pod jednym dachem z częścią mieszkalną domu w drugiej połowie XIX wieku należało już do rzadkości. Informatorzy z okolic Mielca i Tarnobrzegu szacują liczbę tego rodzaju domów zaledwie na kilkanaście procent ogółu budynków. Podobnie wyglądała sytuacja we wsiach położonych bardziej na wschód od wymienionych powiatów. Np. w końcu XIX w. w Brzozie Królewskiej przykłady

Trójwewnętrzny układ jednotraktowy złożony z izby i komory (lub stajni) rozdzielonych sienią, zaspokajał w pełni skromne potrzeby mieszkańców. Izba spełniała wówczas rolę pomieszczenia w pewnym sensie uniwersalnego, w którym prócz schronienia i wypoczynku dla ludzi (często i bydła) wykonywano większość czynności związanych z gospodarstwem domowym, a przede wszystkim z przygotowaniem strawy dla ludzi i inwentarza, z mieleniem zboża w żarnach, rąbaniem drzewa, łuskaniem grochu, szatkowaniem kapusty itp. Ponadto w izbie odbywało się pranie oraz wykonywano różne czynności o charakterze rzemieślniczym, jak tkanie, obróbka drewna, krawiectwo czy szewstwo. Izba musiała więc być widna i w miarę obszerna, łatwo dostępna z zewnątrz, a jednocześnie chroniona od zimna, co dość skutecznie zapewniała sień, pełniąca również rolę pomieszczenia odciążającego izbę w pewnym zakresie od niektórych innych funkcji, jak przetrzymywanie drobnego inwentarza czy krów, sprzętów gospodarskich (żarna, młynek do zboża, stępa) beczek itp.; w lecie wykonywano tu też niektóre czynności gospodarcze. Obszerna sień służyła ponadto również jako miejsce przechowywania uprząży i narzędzi (kosa, siekiera i in.).

Wyżej wspomniano już krótko o przepierzeniu w poprzek sieni w związku z trzymaniem w porze letniej w części wydzielonej bydła i drobiu. Praktyka ta dotyczyła zwykle ludzi bardzo biednych. Z chwilą jednak rozpowszechnienia się komór stawianych obok sieni naprzeciw izby w nowowznoszonych domach — taki plan realizowali coraz częściej i biedniejsi. Zazwyczaj jednak komora nie pełniła u nich swej właściwej roli, a wykorzystywana była (okresowo lub stale) jako stajnia. Z drugiej strony w takich wypadkach utrzymywał się poprzeczny podział sieni, a wydzieloną jej część przeznaczano na komorę, co znajduje zresztą odbicie w późniejszym planie domu (tabl. I B, ryc. 8; tabl. II, ryc. 10).

Poza przechowywaniem niektórych sprzętów gospodarczych czy skrzyń malowanych, komory pełniły również rolę magazynu produktów rolnych, jak np. zboże i mąka. Umieszczanie drzwi do komór od strony sieni wiązało się więc także z zabezpieczeniem tych pomieszczeń przed kradzieżą. Przetrzymywanie w komorach bydła nie było powszechnie praktykowane, a późniejsza zdecydowana dążność do usunięcia inwentarza z obrębu chałupy mieszkalnej przywróciła komorom ich właściwą rolę również u biedniejszych.

W ciągu ostatnich dziesiątków lat XIX i początku XX wieku następuje systematyczny, szybki zanik wnętrz kurnych. Jak można sądzić z informacji terenowych, pod koniec ubiegłego stulecia stanowiły one

takie miały obejmować około 20%, a w Woli Zarczyckiej i Komorowie około 15% ogółu budynków.

zaledwie kilka procent ogólnej liczby domów mieszkalnych. Bezpośrednio po pierwszej wojnie światowej pozostają już tylko nieliczne wyjątki, ograniczające się do bardzo biednych użytkowników³. Jak to wynika z zebranego materiału terenowego, np. wzdłuż zachodniej części Puszczy Sandomierskiej, ilość „dymówek” w końcu lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku wynosić miała jeszcze 50%. W okresie jednak pierwszej wojny światowej zmalała do ok. 3-4% (szacunek bardzo przybliżony). W biedniejszej środkowej i wschodniej części Puszczy dane procentowe były nieco wyższe. Dla ścisłości należy zaznaczyć, że ostatnie „dymówki” posiadały już odprowadzanie dymu z izby, ale wyłącznie na strych lub do sieni; były to więc chałupy półkurne.

W miarę zanikania budynków złożonych z izb i sieni (wraz z ewentualną komórką) wzrosła ilość budynków złożonych z izby i komory rozdzielanych sienią. Pod koniec XIX w. ilość takich budynków szacować można na 80 lub nawet więcej procent.

W miarę postępujących zmian w zakresie planu niemal we wszystkich nowo budowanych chałupach zakłada się z góry w planie budowlanym miejsce na kuchnię, w starych zaś usiłuje się znaleźć je w obrębie dotychczasowej powierzchni użytkowej. W końcu XIX w. kuchnie stają się zjawiskiem dość częstym, a w okresie pierwszej wojny

³ Moment przełomowy w zaniku „dymówek” ilustruje zestaw danych z kilkunastu przykładowo wybranych wsi:

Wieś	Ilość chat kurnych około roku:				Dane o źródłach
	1870	1890	1900	1920	
Wola Raniżowska	?	?	ok. 3%	1 chata	Informatorzy: W. Prus i M. Nowak (Archiwum PAN)
Wola Zarczycka	ok. 50%	ok. 30%	ok. 5-8%	1 „	Inf.: F. Pieróg, M. Sroka, J. Kielbowicz
Wierzawice	?	?	?	3 chaty	Archiwum WUK w Rzeszowie
Łętownia	ok. 50%	ok. 20%	ok. 4%	2 „	Inf.: J. Bujak, Ł. Kolano
Jaślany	50-60%	ok. 25%	ok. 5%	1 chata	Inf.: mieszkańcy Tuszowa Narodowego
Komorów	40-50%	ok. 20%	ok. 5%	3 chaty	Inf.: F. Kosiorowska, A. Wrona
Giedlarowa i Gwizdów	ok. 60%	ok. 30%	ok. 2%	6 chat	Inf.: A. Brzozan z Gwizdowa i A. Fila z Giedlarowej
Brzoza Król.	ok. 40%	ok. 15%	3-5%	„	Inf.: F. Zygmunt, M. Czudak, A. Baj, W. Szczepanik
Tuszów Narod.	ok. 30%	ok. 10%	ok. 2%	„	Inf.: Sz. Makson, M. Rzeszut
Miechocin	ok. 40%	ok. 15%	3-4%	„	Inf.: J. Paluch, K. Smykla
Stale	ok. 45%	ok. 15%	4-5%	„	Inf.: J. Paluch z Piasek koło Tarnobrzegu
Lipnica	?	?	?	ok. 3 chat	Archiwum WUK w Rzeszowie i Archiwum PAN
Kopcie	?	ok. 15%	?	ok. 4 chat	„

Dane te znajdują ogólne potwierdzenie w *Pamiętnikach...* J. Słomki (s. 27) oraz w stwierdzeniu R. Reinfussa zawartym w *Katalogu wystawy mebli ludowych województwa rzeszowskiego* (Łańcut-Zamek 1961, s. 10).



światowej przyjmują się powszechnie. Ich funkcja jednak ulega dalszym przemianom i krystalizuje się dopiero w okresie międzywojennym.

Wśród rozwiązań można wyróżnić trzy podstawowe typy układu kuchni, mające na ogół uzasadnienie w kształtujących się wcześniej planach wnętrz.

W typie pierwszym — kuchnia zostaje wydzielona z części sieni. Następuje wówczas skrócenie sieni mniej więcej o połowę, podobnie jak to miało miejsce przy zanotowanych wyżej przepierzeniach (miejsce dla krów i drobiu, lub komórka — tabl. III, ryc. 1–3; por. tabl. I B, ryc. 6–7; tabl. II, ryc. 10). We wszystkich starych domach, w których kuchnia została wydzielona w ten sposób, jest ona od sieni oddzielona ścianką z okraglaków lub desek, a czasem również i z ociosanych belek, osadzanych zaciętymi końcami w pionowym „felcu” wyciętym w bocznych ścianach sieni. W domach nowszych ściana ta jest wykonana z reguły z belek. W niej znajdują się drzwi umieszczone zazwyczaj naprzeciw drzwi frontowych sieni, podobnie zresztą jak w kuchniach wydzielonych przy pomocy przepierzenia. Okno kuchni umieszczone jest naprzeciw drzwi. W chałupach nowszych kuchnia i sień przed nią bywają nieco większe niż w starszych i mają kształt zbliżony do prostokąta (tabl. III i IV).

Wymienione rozwiązania są właściwe dla całego omawianego obszaru. Istnieją w nich jednak pewne lokalne różnice. Np. w niektórych wsiach zachodniej części obszaru zasiedlenia Lasowiaków (między Mielcem a Tarnobrzegiem), a rzadziej gdzie indziej (np. koło Kolbuszowej), szeroką sień, głównie w budynkach uboższych, dzielono w poprzek na połowę, urządzając w części tylnej kuchnię, a więc analogicznie jak w przypadkach notowanych powyżej, natomiast część przednią dzielono jeszcze na połowy, prostopadle do kuchni. Od strony izby pozostawała sień, natomiast część druga pełniła najczęściej rolę małej komórki (tabl. I B, ryc. 9; tabl. III, ryc. 6). Taki podział miał miejsce wówczas, gdy w planie domu brak było właściwej komory; w przeciwnym przypadku powierzchnia kuchni powiększała swój metraż wchłaniając małą komórkę (tabl. III, ryc. 7). Przemiana ta nastąpiła po pierwszej wojnie, kiedy wzrastała funkcja kuchni, a malała rola sieni.

W południowo-wschodniej części omawianego obszaru tradycja podziału sieni ma inną historię. Co najmniej od dwóch ostatnich dziesiętników lat XIX w. sień zostaje przedzielona w poprzek ścianą z belek, powodując w części wydzielonej powstanie tzw. „piekarnika”. Piekarnik służący pierwotnie wyłącznie jako miejsce do pieczenia chleba przejmował z czasem funkcję kuchni.

Ponieważ na terenie południowo-wschodnim obok sieni nieprzelotowych istniały też przelotowe, by utrzymać ich funkcje w nowej sytuacji

trzeba było wykonać przejście obok piekarnika. W związku z tym rozszerzano sień, a przełoty w kierunku tylnej części domu robiono od strony komory (tabl. III, ryc. 5). Zmieniało to ogólny plan środkowej części domu. Wąska część sieni odgrodzona bywała wtedy od kuchni normalną ścianą belkową. W niektórych sytuacjach przy opisywanym układzie sień zostaje podzielona na dwie części. Jedna nosi nazwę sieni dużej, druga małej, lub „sionki”, zaś ściana dzieląca jest przedłużeniem ściany frontowej kuchni (tabl. III, ryc. 8). Poza głównym wejściem do tej ostatniej od strony sieni, zaopatrzona jest ona — podobnie jak przy sieni nie dzielonej ścianką na dwie części — w drugie drzwi prowadzące do izby (tabl. III, ryc. 5–6). Dodatkowe drzwi do izby są dość często stosowane i w innych wariantach omawianego typu usytuowania kuchni (tabl. III, ryc. 4, 7).

W okresie międzywojennym na terenie niektórych wsi, głównie w powiecie Leżajsk (np. Brzoza Królewska i Wola Zarczycka) nowością są tzw. kuchnie „wyrzucane”. Zewnętrzna ściana od tylnej strony domu nie pokrywa się wówczas z licem zrębu chałupy, ale zostaje wysunięta przed niego na około 1 do 1,5 metra. Pozwoliło to uzyskać większą powierzchnię kuchni i ochronić sień przed ograniczeniem metrażu (tabl. III, ryc. 4). Niektórzy użytkownicy tłumaczą takie rozwiązania ograniczoną szerokością działek budowlanych i brakiem praktycznej potrzeby poszerzania całego domu.

Typ drugi, w którym kuchnia zajmuje całą powierzchnię pierwotnej sieni, występuje przede wszystkim w części środkowej i południowo-wschodniej wideł Wisły i Sanu. Na pozostałym obszarze pojawia się rzadko. Usytuowanie kuchni w miejscu sieni ma oparcie we wcześniejszej — przejściowo „kuchennej” — jej funkcji, ponieważ w niektórych wypadkach umieszczano w sieniach piec, który w okresach letnich wykorzystywany był do przygotowania strawy dla inwentarza żywego, jak też i dla ludzi (tabl. II, ryc. 5–6; tabl. IV, ryc. 1). Gotowanie strawy oraz pieczenie chleba w sieniach stawało się zjawiskiem coraz bardziej trwałym. Wraz z powszechniejszym wprowadzeniem kuchni na szerszym terenie wideł Sanu i Wisły, kuchenna rola sieni przedłużyła się już na cały rok. W związku z tym, podobnie jak i gdzie indziej, izba zostaje tu zwolniona na stałe z funkcji kuchennych. Jednocześnie rodzi się konieczność przeprowadzenia w sieni-kuchni pewnych modyfikacji. Pierwszą z nich jest sprawa oświetlenia, a potem pojawia się tendencja do stawiania ganków. W układzie pieca widoczna jest dążność do przesuwania go w kierunku środka ściany dzielącej izbę od sieni i zmiany czeluści pieca piekarskiego z równoległej na prostopadłą do izby. Towarzyszy tym zmianom likwidacja drzwi tylnych w sieniach przełotowych.

Omówiony wyżej typ kuchni rozwijał się i dojrzewał od schyłku XIX w., ale dopiero z początkiem XX stulecia rozwinął się szerzej. Po drugiej wojnie, choć w mniejszym stopniu niż dawniej, znajduje nadal kontynuatorów głównie wśród średniozamożnych.

W trzecim typie kuchnia wydzielona jest z części sieni i komory, ewentualnie również z izby (tabl. III, ryc. 9–11; tabl. IV, ryc. 9–11). Pojawienie się kuchni omawianego typu następuje stosunkowo późno. W wypadkach rzadkich przypada ono na okres pierwszej wojny, głównie na obszarze południowo-zachodnim. Rozwija się natomiast szerzej w nowych, bogatszych domach z okresu międzywojennego, a na cały teren rozszerza się po drugiej wojnie. Genetycznie wiąże się on w pewnym stopniu z typem omawianym w pierwszej kolejności, a ulega przemianie wraz z ogólnymi zmianami funkcjonalnymi wnętrza. Po pierwszej wojnie następuje systematyczne ograniczenie gospodarczej roli komory, natomiast poszerzają się zadania kuchni, przejmującej z izby część sprzętów, jak np. stół, krzesła, „ślubanek” lub łóżko, półkę, szafkę czy kredens na naczynia i sprzęt kuchenny. Wzrasta też dążność do podkreślania reprezentacyjności izby, w związku z czym sień staje się coraz częściej wyłącznie ośrodkiem komunikacyjnym w obrębie sąsiadujących z nią pomieszczeń.

Zajęcie części izby na kuchnię nie należy do przypadków częstych, ale pozwala wyraźnie zilustrować wzrastającą rolę kuchni. Wiązało się to zwykle z dążeniem do wygospodarowania z komory dodatkowego pomieszczenia w postaci drugiej izby (tabl. IV, ryc. 8, 11).

Dążność do polepszenia warunków mieszkaniowych wyraża się również w innych zmianach. Jedną z nich jest pojawienie się ganku, co — jak wspomniano już wyżej — narzuca się przede wszystkim przy lokalizacji kuchni w całej przestrzeni dawnej sieni. Funkcja ganku polegała głównie na osłonie wejścia do domu, stąd też początkowo były to po prostu wsparte na słupkach daszki. Potem dopiero nastąpiło częściowe a nawet całkowite zabudowanie ścianek, co wiązało się też ze zmianami konstrukcyjnymi. Ganki stawia się zwykle już po zbudowaniu domu. Na pojedynczym wieńcu grubszych belek lub niewysokiej podmurówce z kamienia montowano z cienkich beleczek konstrukcję ramową, a następnie obijano ją deskami. Obicie mogło być pełne lub tylko częściowe na wysokość około 1 do 1,3 metra od podłogi ganku. Wejście z drzwiami umieszczano zazwyczaj równolegle do frontu domu (tabl. II, ryc. 6; tabl. III, ryc. 10; tabl. IV, ryc. 2, 8; por. tabl. V, ryc. 2, 7), czasem zdarzało się też umieszczenie go na wprost wejścia do sieni. Ganki późniejsze, z okresu międzywojennego, zaopatrywane są niekiedy w szklane okna.

W niektórych domach zamiast ganku stosuje się wnęki otwarte

w środku ściany licowej, zbliżone do tych, jakie występują w budownictwie Dołów Sanockich⁴. Wnęki takie pozostają otwarte (okolice Rozwadowa), lub — w nowszych rozwiązaniach — oszklone. Ganki u Lasowiaków są zjawiskiem występującym sporadycznie.

Dalszym przykładem rozwoju wnętrza mieszkalnego jest pojawienie się drugiej izby. Już w końcu XIX w. trafiają się rzadkie wypadki wykorzystania komory na drugą izbę. Jedną zajmują wówczas zwykle starsi gospodarze z małymi dziećmi, drugą nowozałożona rodzina (syn gospodarza z żoną lub córka z mężem). Przeróbka komory na izbę, lub budowa w nowym domu drugiej izby w miejsce komory, uzasadniona jest komplikacjami rodzinnymi i gospodarczymi. Dwie izby z sienią w środku bez komory wewnątrz domu (tabl. II, ryc. 6. 8–9), czasem jednak z kuchnią wydzieloną z sieni, ma analogie w architekturze miejskiej, że wymienię choćby współczesne im przykłady z Sokołowa Małopolskiego, Leżajska i Kolbuszowej (tabl. V, ryc. 6, 8). Chałupa dwuizbowa bez komory nie znalazła w zasadzie liczniejszych kontynuatorów. Była wynikiem doraźnych tylko rozwiązań.

Inaczej, niż omówiona powyżej, przedstawia się sytuacja według *Polskiego Atlasu Etnograficznego*. Na terenie branego tu pod uwagę obszaru zanotowano mianowicie występowanie dwóch izb obok siebie. Sień znajduje się w środku, z jednej jej strony komora, z drugiej dwie izby. Otwory drzwiowe wszędzie w amfiladzie. Podczas własnych badań terenowych takiego układu jednak nie spotkałem. Jest to, jak się wydaje, inna, nietypowa sytuacja, o bardzo małym zasięgu⁵. Poprzednikiem takiego rozwiązania byłby układ: chlew, sień, izba, komora, gdy chlew zamieniono na komorę, a komorę na izbę. U Lasowiaków brak jednak takich analogii. Występują one natomiast w Kieleckiem, na Podgórzu i we wschodniej części województwa krakowskiego⁶.

Przy omawianiu nietypowych i rzadkich zjawisk warto zapoznać się też bliżej ze wspomnianym już przy opisie kuchni planem dwutraktowego wnętrza, znanego obok jednotraktów już w drugiej połowie XIX w. w niektórych wsiach południowo-wschodniej części wideł Wisły i Sanu. Jednotraktu ulegają tam czasem podziałowi (ściany) wzdłuż całego budynku. Część oddzielona ma przede wszystkim charakter gospodarczy, a jej szerokość odpowiada mniej więcej 1/3 szerokości całego budynku. Układ pomieszczeń poprzecznych pozostaje taki sam: izba, sień, komora w części mieszkalnej, a stajnia, chlew lub szopa z małą

⁴ R. Reinfuss, *Z obozu naukowego w Weryni*, „Polska Sztuka Ludowa” 1950, nr 7–12, s. 138.

⁵ *Polski Atlas Etnograficzny*, z. 2, Warszawa 1965, karta 37, mapa nr 90.

⁶ Por. *Polski Atlas Etnograficzny*, op. cit., mapa nr 88.



Fot. 1. Brzoza Królewska, dom zbudowany około 1870 r.



Fot. 2. Siedlanka, dom zbudowany około 1910 r.

sienią, lub tzw. „sionką” (w środku) w części gospodarczej (tabl. IV, ryc. 7; tabl. V, ryc. 6). Z chwilą wprowadzenia kuchni istota podziału zostaje utrzymana, jednak pomieszczenia gospodarcze zostają dostosowaną do usług mieszkalnych. Zamienia się je na dodatkowy pokój z kuchnią, pokój i komorę lub kuchnię i komorę (spiżarnię). Jednocześnie ulega redukcji dawna duża komora leżąca w części mieszkalnej obok sieni, naprzeciw izby. Urządza się w niej najczęściej drugą izbę. Przemiany te są powolne i zbiegają się już w XX w. z przemianami w planach wewnątrz na całym obszarze lasowiackim i poza nim.

Omówiona sytuacja wiązała się na obszarze południowo-wschodnim z wyższymi aspiracjami mieszkaniowymi właściwymi bogatym gospodarzom, przy czym brak podstaw do wiązania jej genezy z terenem Lasowiaków, ponieważ zasięg występowania chałup tego rodzaju jest mały i peryferyczny, a powiązania z tradycją nieuchwytnie. Pewną analogię stanowi tu dom oznaczony nr 6 na tabl. V (Leżajsk). W bliższym sąsiedztwie wiejskim, może poza pewnymi podobieństwami w niektórych planach domów we wsiach powiatu ropczyckiego czy łańcuckiego, trudno znaleźć dla nich bardziej przekonujące porównania. Niektóre domy kolonistów niemieckich, jak np. widoczny na tabl. V, ryc. 9 pozwoliłyby na snucie spekulacji o możliwej krzyżówce wzorów lokalnych z obcymi. Z przykładów dalszych narzucają się pewne podobieństwa z niektórymi rozwiązaniami planów z Krakowskiego w typach domów tzw. „na dwa końce”, występujących zwykle wśród średniozamożnych chłopów, lecz bez wydzielenia tzw. małej sieni⁷.

Ogólne przemiany społeczne i kulturowe, szybsze po pierwszej wojnie, powodują postępujący zanik rozwiązań jednotraktowych. Funkcja poszczególnych pomieszczeń ulega zmianie. Kuchnia, prócz gotowania strawy, służy również do spania. Tu domownicy spędzają teraz większą część doby. Sień maleje i ogranicza swą rolę, stając się rodzajem przedpokoju. Komora traci na dawnym znaczeniu magazynu gospodarczego zmieniając się na podręczny magazyn, związany przede wszystkim z kuchnią (spiżarnia).

Wygospodarowana druga izba musi się w zasadzie pomieścić w tradycyjnym metrażu domu. Ponieważ jednak z tym faktem zbiega się zanik komór i ograniczenie przestrzeni sieni, a także wprowadzenie kuchni, powstają więc nowe, inne od dawnych rozwiązania. Wyróżnić wśród nich można następujące przykłady:

a) Druga izba powstaje przez podział starej na dwa pomieszczenia. Przykładów takich jest najwięcej i są one obecnie często stosowane

⁷ W. Kwaśniewicz, *Rozwój wnętrza domu chłopskiego w ziemi krakowskiej w latach 1880–1956*, „Etnografia Polska” 1959, t. 2, s. 317.

w nowych domach (tabl. IV, ryc. 1–6). Podział następuje prostopadłe do ściany szczytowej domu, wskutek czego w ścianie szczytowej przybiera drugie okno. Drzwi w niektórych wypadkach do jednego pokoju prowadzą od sieni, do drugiego od kuchni lub bezpośrednio z pierwszego pokoju. W domach, gdzie kuchnia ulokowana jest w całej sieni, do obydwu izb wejścia wiodą z kuchni (tabl. IV, ryc. 2), a w bardzo rzadkich sytuacjach do obydwu izb od strony sieni, co było możliwe przy tradycyjnych sieniach pozostawionych w całej szerokości budynku lub przy zajęciu części sieni przez jeden z pokoi (tabl. IV, ryc. 10).

b) Duża tradycyjna izba pozostaje niezmieniona, a nowa, bądź pokoiik powstaje w części frontowej lub (bardzo rzadko) w całym metrażu komory (tabl. III, ryc. 9, 11). Zamiast małej izby w wydzielonej z komory części pomieszczenia może być urządzona np. pracownia stolarska (tabl. IV, ryc. 6). Wariantem tego układu jest zarówno podział dawnej izby, jak też jednoczesny podział komory (tabl. IV, ryc. 8, 11). Mała izba posiada okno bądź od strony frontowej jeżeli to możliwe, bądź od szczytu domu. Drzwi do niej prowadzą, z reguły, z sieni.

c) Przy istniejącym zwykle podziale dużej izby mały pokoiik urządzany jest w tylnej części dawnej sieni (tabl. IV, ryc. 9). Są to jednak wypadki nietypowe i bardzo rzadkie, podobnie jak zajęcie na ten cel części sieni, przy podziale dawnej izby (tabl. IV, ryc. 10).

W niektórych rzadkich wypadkach na skutek zajęcia części dawnej izby przez kuchnię (co jest przykładem w pewnym stopniu odwrotnego procesu niż wyżej opisany) i powstania drugiego pokoju z części komory i ewentualnie sieni, ich układ jest prawie zawsze równoległy do ściany frontowej domu (tabl. IV, ryc. 8, 11). Uwaga ta dotyczy niektórych rozwiązań przedstawianych w punktach b i c.

Inaczej przedstawia się sytuacja w małej grupie tradycyjnych budynków dwutraktowych występujących w części południowo-wschodniej badanego obszaru. Dom, jak wyjaśniono to wyżej, podzielony jest tu wzdłuż na wąską część gospodarczą i szerszą mieszkalną (z izbą, sienią i komorą). W okresie opisywanym obecnie, część gospodarcza zostaje czasem (rzadko) przystosowana do celów mieszkalnych. W jednym z pomieszczeń, sąsiadującym zwykle z izbą, urządza się pokoiik. W domach nowych, budowanych w oparciu o plan tradycyjny, dawna „część gospodarcza” ulega poszerzeniu, a komora likwidacji. Nawiązaniem do tradycji jest utrzymana czasem sień przelotowa, nie dzielona jednak na dwie części.

Zwiększenie ilości izb w domach związane jest z nowymi potrzebami i zmianami w funkcji poszczególnych wnętrz (np. chęć wydzielienia pomieszczenia tylko do celów sypialnych, innego do celów reprezentacyjnych, dla uczących się dzieci, starszych rodziców, pracy zawodowej itp.).

Nowsze i zupełnie nowe rozwiązania domów coraz mniej przypominają planem typy tradycyjne. Wielokierunkowe przemiany społeczne i kulturowe ostatnich kilkudziesięciu lat powodują — jak nigdy przedtem — zwłaszcza w ostatnim okresie, angażowanie się ludzi w nowe kształtowanie wnętrza i całego domu. O ile w okresie międzywojennym opisywane przemiany dotyczyły głównie chłopów bogatych, reemigrantów, wziętych rzemieślników itp. oraz mieszkańców wsi leżących bliżej rozwijających się ośrodków przemysłowych (w końcu dwudziestolecia, Centralny Ośrodek Przemysłowy — COP, przemysł wikliniarski okolic Rudnika i Niska), o tyle obecnie dotyczą one przede wszystkim chłopów małorolnych, którzy weszli do grupy chłopo-robotników. Ich możliwości zarobkowe w przemyśle są większe, ponieważ mniej absorbuje ich ziemia; bogatsi skoncentrowali się w pierwszym rzędzie na inwestycjach gospodarczych.

Mimo olbrzymich zmian spowodowanych działaniami wojennymi, procent nowych, głównie murowanych domów mieszkalnych jest tu wyższy niż wzniesionych w całym okresie międzywojennym. Około 70% wszystkich domów na omawianym obszarze zachowuje jeszcze układy tradycyjne, w zasadzie jednotraktowe z izbą, sienią, kuchnią i komorą. Plany nowych domów nie przewidują już jednak zdecydowanie komór⁸. Szerokofrontowość budynku zostaje w zasadzie utrzymana. Sień zajmuje zwykle położenie po środku frontu, przed nią dość często stawia się ganki.

Kończąc rozważania na temat planów lasowiackich chałup należy dodać kilka uwag dotyczących powiązań tych planów z innymi terenami Polski. Na niektóre zagadnienia zwrócono już uwagę przy omawianiu sytuacji bardziej szczegółowych. Plan lasowiackiej chałupy mieszkalnej, głównie starszego, tradycyjnego typu, wykazuje najwięcej podobieństw z rozwiązaniami na obszarach sąsiednich, głównie w Lubelskiem, we wschodniej części województwa Kieleckiego oraz w środkowej i wschodniej Rzeszowszczyźnie. Wydzielenie np. komory z części sieni w budynku jednoizbowym z sienią (tabl. I B, ryc. 8) praktykowane było w całej południowo-wschodniej i wschodniej części Polski w jej obecnych granicach⁹. Układ późniejszej kuchni w tylnej części sieni (głównie w planach z izbą, sienią w środku i komorą) powszechnie stosowany przez Lasowiaków, również ma miejsce w Lubelskiem, częściowo w Kieleckiem. Związek ze środkową i południowo-wschodnią Polską podkreślają także sienie przelotowe i późniejszy proces podziału wnętrza na dodatkowe

⁸ Ich rolę pełnią najczęściej piętrowe piwnice stawiane poza domem mieszkalnym lub pomieszczenia wydzielane przy stajniach.

⁹ *Polski Atlas Etnograficzny*, op. cit., karta 38, mapa nr 94.

izby (pokoje), zanik komór i ograniczenie metrażu sieni. Podziały izby na dwa pomieszczenia przy istniejącym również podziale sieni (głównie na sień i kuchnię) praktykowane były i są obecnie — łącznie z ograniczeniem wielkości komór na rzecz dodatkowej izby — w szerszym zasięgu niż południowo-wschodnia część kraju. Spotyka się je również w Krakowskim, na Śląsku i w Polsce środkowo-zachodniej (zwykle w domach starszych). Podziały izby łącznie z podziałem komory, ale bez podziału sieni, mają już zasięg bardziej rozproszony, choć w zasadzie podobny, z wyłączeniem jednak środkowo-zachodniej Polski, a sporadycznie pojawiają się w północno-zachodniej ¹⁰.

Poza związkami z chałupami wiejskimi czytelne są również związki z budownictwem miejskim, a w pewnym stopniu z domami na wsi specjalnie eksponowanymi, jak plebanie, organistówki itp. Wpływy budownictwa miejskiego dotyczą przede wszystkim chłopów zamożnych we wsiach leżących w obrębie ściślejszych kontaktów z pobliskimi miasteczkami. Budynki miejskie, np. z terenu Sokołowa Małopolskiego, Leżajska, Kolbuszowej, Cmolasu, Tarnobrzegu itp. reprezentują dla końca XVIII i pierwszej połowy XIX w. ogólnie dwa kierunki. Pierwszy związany z jednotraktem, drugi z dwutraktem lub zbliżonymi do niego rozwiązaniami. Układy jednotraktowe o rozwiązaniach prostych, jak widoczny na tabl. V, ryc. 1–2 z początku XIX w., nie różnią się od analogicznych przykładów wiejskich z tego okresu i drugiej połowy XIX w. Tak skromny jednak program mieszkalny należy w miasteczkach już co najmniej od połowy XIX w. zdecydowanie do rzadkości. Również plan widoczny na tabl. V, ryc. 3 jest dziś reprezentowany w wyjątkowych przykładach, a podobnie rzecz ma się z planami przedstawionymi na tabl. V, ryc. 4, 6.

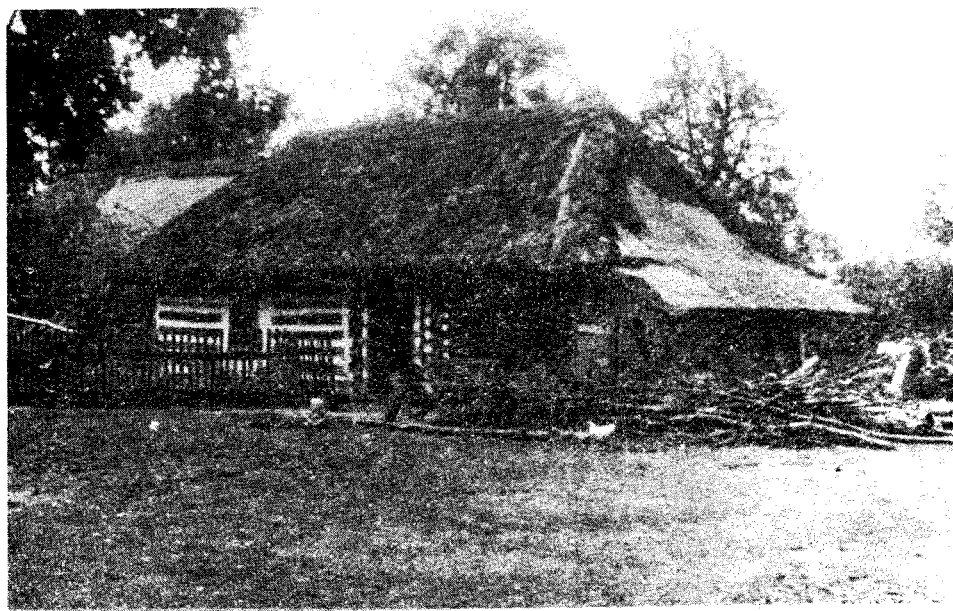
Poza prymitywnymi rozwiązaniami konstrukcyjnymi występujących w obrębie miast budynków mieszkalnych istniały jednak od dawna bardziej skomplikowane rozwiązania dwu lub więcej traktowe, jakie przedstawia tabl. V, ryc. 4–5 lub 8. W przykładach tych istnieje dużo podobieństw do niektórych dawnych budynków wiejskich z przełomu XIX i XX w. oraz czasów późniejszych (tabl. IV). Wpływy miejskie w zabudowniach nowszych potęgują się obecnie jeszcze bardziej, głównie we wsiach leżących blisko miast.

Większość dawnych plebanii lub organistówek, budowana z drzewa przez wiejskich cieśli, tkwi na ogół dość mocno w tradycjach lokalnego budownictwa wiejskiego. Wyzbywa się jednak powiązań gospodarczych. Plan domu jest tu bardziej rozczłonkowany, z reguły szerokofrontowy, z sienią pośrodku. Obok sieni, zachowanej w całej szerokości budynku,

¹⁰ *Polski Atlas Etnograficzny*, op. cit., karta 37, mapa nr 91.



Fot. 3. Wola Raniżowska, dom zbudowany około 1915 r.



Fot. 4. Chmielów, dom zbudowany około 1910 r.

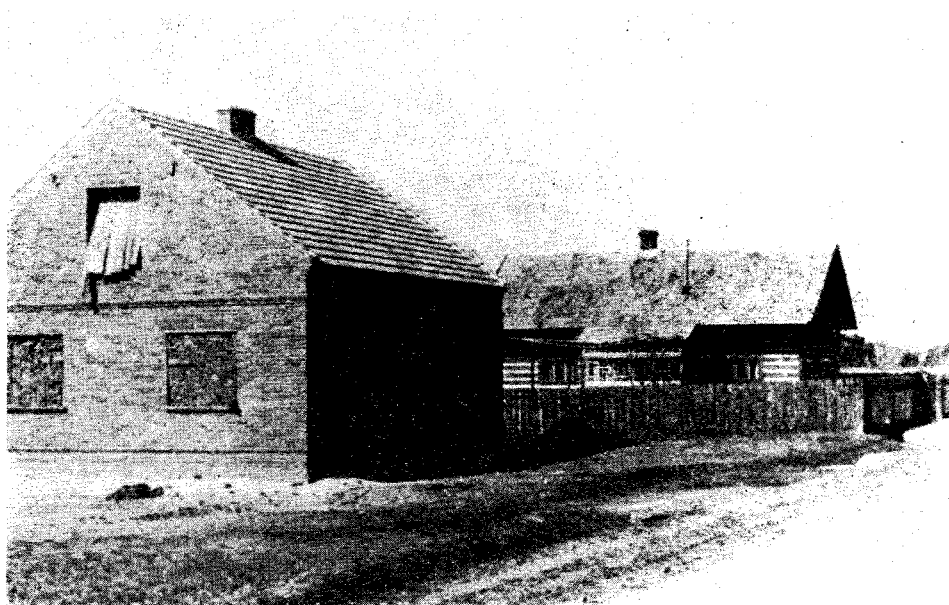
zwykle przelotowej, rozmieszczane są po obu jej stronach pozostałe pomieszczenia. Układy te reprezentuje tu w pewnym stopniu tabl. V, ryc. 7. Porównując go z niektórymi późniejszymi domami chłopskimi stwierdzamy duże podobieństwo. Komplikuje je (jak i w niektórych planach budynków miejskich) zachowana w nich długa sień, którą w nowszych domach wiejskich spotyka się bardzo rzadko.

Koloniści niemieccy z końca XVIII w. mieszkający na terenie widel Wisły i Sanu w około 17 osadach, w zakresie planów wnętrz mieszkalnych — jak się wydaje — nie wywarli znaczącego wpływu na tradycje miejscowe. Liczyć się jednak należy z faktem, iż istniały w ich domach pewne elementy, które — zwłaszcza w chwili wprowadzenia kuchni do domu lasowickiego — mogły odegrać rolę wzorów do naśladowania, np. posadzki, podłogi itp. We wszystkich niemal planach domów niemieckich (projektowanych zresztą w oderwaniu od tradycji niemieckich, a głównie bawarskich, skąd pochodziła większość osadników), układ sieni i umieszczonej za nią w środku szerokości budynku kuchni, jest analogiczny, jak w większości domów lasowickich, gdzie kuchnie wydzielone były z części sieni (tabl. IV, ryc. 3-5; tabl. V, ryc. 9-11). Również rozkład otworów drzwiowych z sieni jest analogiczny. Na poczet tych wpływów możnaby ewentualnie przyjąć pewne podobieństwa w późniejszym podziale dużej izby na dwie części.

Należy jednak stwierdzić, że ewolucja chłopskiego domu lasowickiego była wynikiem przede wszystkim głębszych przemian społeczno-gospodarczych i kulturowych na wsi i jest z tymi przemianami organicznie związana oraz przez nie głównie określona.

W ciągu około stuletniego okresu, wziętego tu pod uwagę, plan domu lasowickiego przeszedł poważne przemiany. Dotyczyły one nie tylko ilości i układu pomieszczeń, ale także ich wymiarów, proporcji itp., co miało znów wpływ na całą bryłę budynku. Wczesne chałupy jednoizbowe z sienią posiadały około 7 do 8 metrów długości, natomiast z komorą były one około 3 do 3,5 m dłuższe. Ich szerokość wahała się od 4 do 5,5 m. W końcu XIX w. wraz z rozrostem pieców i pomniejszeniem się w związku z tym metrażu izby, dążono do poszerzenia domu (uzyskiwał on od 5 do 6 m szerokości). O ile w dawnych sytuacjach powierzchnia izby wynosiła około 20 m², to obecnie wzrosła dość znacznie i wynosi od 25 do 30 m² (łącznie z piecem, którego podstawa posiada od 5 do 8 m²). Długość sieni równała się we wszystkich wypadkach szerokości domów, szerokość jej natomiast wynosiła zwykle od 2,5 do 3 m, a czasem nawet 3,5 m w domach jednoizbowych. Wiąże się to głównie z wykorzystaniem tego pomieszczenia przy młóccie lub innych zajęciach gospodarczych, do magazynowania słomy itp. Z chwilą jednak, gdy takie czynności przenoszono poza dom, sień ulegała zwężeniu, ale nie mniejszemu na ogół

niż do 2,5 m. W dalszym ciągu bowiem jej rola gospodarcza była duża, a poza tym wszelkie podziały (np. wydzielenie chlewa lub pomieszczenia dla bydła, urządzenie komory, czy potem kuchni) wymagały utrzymania odpowiedniej jej szerokości.



Fot. 5. Łętownia, dom stary z około 1925 r. i nowy z 1963 r.

Powierzchnia komór w jednoraktach symetrycznych (komora naprzeciw izby, obok sieni) różniła się zazwyczaj około $\frac{2}{3}$ powierzchni izby, a w domach zamożniejszych nieco więcej. Ponieważ szerokość izby i długość komory była z reguły taka sama, zatem powierzchnia użytkowa komory wynosiła od 15 około 20 m².

Tradycyjne domy drewniane jednoraktowe z izbą, sienią i komorą od końca XIX w. ulegają wydłużeniu o 1 do 2 m. Pozostaje to głównie w związku z wydzieleniem kuchni i koniecznością jej poszerzenia. Pierwotnie kuchnia, lokalizowana w części sieni, zajmuje około połowy jej metrażu. Gdy sień posiadała np. 2,5 m szerokości i 5,5 m długości, to jej powierzchnia wynosiła blisko 14 m², zaś powierzchnia kuchni wydzielonej połowę tego. Kuchnia zmieniając swą funkcję potrzebuje większego metrażu. Powierzchnia jej zwiększa się zatem powodując równocześnie wydłużenie domu. W okresie pierwszej wojny i później, w domach nowowznoszonych powierzchnia ta (łącznie z urządzeniem

ogniowym) dochodzi mniej więcej do około 12 m², a czasem jest nieco większa, jak np. w wypadku stosowania kuchni tzw. „wyrzucanej” (tabl. III, ryc. 4), czy w przykładach przedstawionych na tabl. III, ryc. 7, 11. Lokalizowanie kuchni na całej powierzchni sieni nie wpływa w zasadzie na zmianę metrażu sieni. Natomiast kuchnie wydzielone z części komory i z części sieni, z izby, czy wreszcie z części izby i części komory, są zawsze duże i reprezentują rozwiązania najpóźniejsze. Ich powierzchnie wahają się od 14 do 16 m² (w niektórych rzadkich wypadkach przekraczają nawet tę wielkość), co w ogólnym planie domu stanowi około 1/4 całej powierzchni mieszkalnej. Posiadają one zazwyczaj od 2,5 do około 3 m szerokości i od 4,5 do 5,2 m długości (tabl. III, ryc. 10–11; tabl. IV, ryc. 9–11).

Z wprowadzeniem kuchni wiąże się czasowe ograniczenie funkcji i powierzchni komór, prowadzące ostatecznie do ich zupełnego zaniku. Jednocześnie pojawia się tendencja do podziału dużej izby na dwa mniejsze pomieszczenia oraz wydzielenie izby głównie z części komory. Podział dużej izby posiadającej średnio (z wyłączeniem domów starych i uboższych) około 25 do 30 m² następuje — jak powiedziano wyżej — prostopadłe do ściany szczytowej domu. Nie jest to zazwyczaj podział przez środek. Jedna z wydzielonych części, przeznaczona na sypialnię, jest zwykle większa o 2 do 5 m², druga reprezentacyjna, mniejsza. Później sytuacja się odwraca, więcej uwagi przywiązuje się do reprezentacji. Pokoik wydzielony z komory, a czasem i części sieni (np. tabl. III, ryc. 9, 11) jest siłą rzeczy niewielki i zajmuje około 10–12 m² powierzchni.

Budynki wznoszone w okresie międzywojennym i obecnie (głównie murowane) są szersze od starszych, skutkiem czego uzyskują bryłę bardziej zwartą i wydają się być krótsze niż dawne, choć rzeczywista ich długość nie jest mniejsza i wynosi od 15 do około 16 m, natomiast szerokość od 7 do 9 m (por. bryłę budynków na tabl. VI, VII, VIII oraz fot. 1–5).

Zupełnie nowym zjawiskiem jest spiżarnia związana z obsługą kuchni. Posiada ona zwykle od 6 do 8 m² powierzchni.

Sień — jak powiedziano wyżej — systematycznie malejąc zajmuje obecnie około 1/2 części powierzchni całego domu, podczas gdy w chałupach XIX-wiecznych w budynkach jednoizbowych z sienią zajmowała około 1/3, a przy planach trójpomieszczeniowych (izba, sień, komora) 1/5 — 1/6; już na przełomie XIX i XX w., po wyodrębnieniu kuchni, wynosiła zaledwie 1/8 lub nawet 1/10.

JÓZEF FURDYNA

THE PLAN OF THE HOUSE OF THE LASOVIAKS FROM THE
MIDDLE OF THE NINETEENTH CENTURY TO THE
PRESENT DAY

(S u m m a r y)

An ethnographic group known as the Lasoviaks which inhabits the confluence of the Vistula and San Rivers and an area to the east of the San did not have any cultural identity until the nineteenth century. Up until the second half of the nineteenth century chimney-less cabins with a hole in the roof for smoke were common in the villages of the Lasoviaks. They did not disappear until the beginning of the twentieth century. The floor plans of the houses were often primitive — consisting of one or two rooms (a living-room and an entrance hall) or three rooms (living-room-entrance hall-bedroom). The houses generally had a wide front and contained only one room.

At the end of the nineteenth century a kitchen appears inside the house and quick becomes the common room. There is rarely a second room, but the richer people sometimes have a front porch. The kitchen, which at first functions mainly as a household chores room, soon becomes the main living-room as well. It is made out of a part of the entrance hall and a part of the bedroom, the whole entrance hall and bedroom or rarely a part of the living-room because in the southeastern parts of the territory under discussion there is sometimes a second living-room in place of the bedroom. The second room is also sometimes made by dividing the original living-room into two rooms with a wall running from the front of the house to the back, and each room has separate windows.

In connection with the changes in the layout of the rooms there follows a partial change in the construction of hearths inside the house.

In the southeastern and southern areas of the territory under consideration where there were traditional through-hallways, in addition to the one-room dwellings there also appear two-room dwellings as a result of dividing the house into living quarters (from the front to the back) and a kitchen. The later use of the kitchen for living purposes changes the plan of the house into a house with two living areas.

Disregarding the present situation, especially recent years when there have been rapid and basic changes in the traditional interiors as well as different kinds of local variants within the traditional arrangements, the changes which have been outlined briefly are connected organically with developments within the village and social and cultural conditions. Such changes have not come about without external influence.